



Sygn. akt II CSKP 27/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa P. sp. z o.o. z siedzibą w K.

przeciwko Gminie Miejskiej K. oraz Skarbowi Państwa -
Prezydentowi Miasta K.

o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2022 r.,

skarg kasacyjnych pozwanych Gminy Miejskiej K. oraz Skarbu Państwa -
Prezydenta Miasta K.

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 22 listopada 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwani Gmina miejska K. i Skarb Państwa – Prezydent Miasta K. złożyli skargi o wznowienie postępowania od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 września 2005 r. oddalającego apelację pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 25 lutego 2005 r. uwzględniającego powództwo P. Sp. z o.o. w K. o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym. Po rozpoznaniu skarg o wznowienie postępowania Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 18 września 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok, oddalając powództwo.

Na skutek skargi kasacyjnej powódki, wyrokiem z dnia 14 października 2011 r., III CSK 273/11, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 września 2009 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy uznał za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy. Poczynił również dodatkowe ustalenia co do treści ksiąg wieczystych objętych postępowaniem i dalszego toku postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego dotyczącego decyzji Wojewody [...] z dnia 5 lipca 1993 r. odmawiającej stwierdzenia, że nieruchomości stanowiąca własność powódki nie podlega przejęciu na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r., nr 3, poz. 13, dalej – „dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej”), utrzymanej w mocy decyzją Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 27 lutego 1996 r., względem której wyrokiem z dnia 5 lutego 1998 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę.

Sąd ustalił, że decyzją z dnia 4 listopada 2008 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził, że wymienione powyżej decyzje zostały wydane z naruszeniem prawa, nie stwierdzając ich nieważności z uwagi na upływ 10 lat od dnia ich doręczenia. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją z dnia 16 stycznia 2009 r. Obie te decyzje zostały uchylone wyrokami Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2009 r. i z dnia 30 września 2011 r., wydanymi na skutek skarg powódki, Gminy miejskiej K. i Skarbu Państwa.

Skargi kasacyjne od tych wyroków zostały oddalone wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 kwietnia 2012 r.

Decyzją z dnia 19 maja 2014 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność decyzji Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 27 lutego 1996 r. i poprzedzającej ją decyzji Wojewody [...] z dnia 5 lipca 1993 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. oddalił skargi Gminy miejskiej K. i Skarbu Państwa. Skargi kasacyjne Gminy miejskiej K. i Skarbu Państwa od tego wyroku zostały oddalone przez Naczelnego Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 3 marca 2016 r.

W dniu 12 czerwca 2015 r. Gmina miejska K. wniosła skargę o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 sierpnia 2014 r. Decyzją z dnia 5 października 2016 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi odmówił uchylenia decyzji z dnia 5 sierpnia 2014 r. Decyzją z dnia 10 lutego 2017 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi utrzymał w mocy decyzję z dnia 5 października 2016 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2017 r. oddalił skargę Gminy miejskiej K. i Skarbu Państwa na decyzję z dnia 10 lutego 2017 r. Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2018 r. Naczelnego Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną od tego wyroku.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że skargi o wznowienie postępowania są bezzasadne, a jako takie podlegają oddaleniu.

Sąd przyjął, że skarżący zasadnie podnosili, że doszło do wykrycia nowych dowodów, z których nie mogli skorzystać w toku pierwotnego postępowania, jednak okoliczności te ostatecznie nie mogły mieć wpływu na treść zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 września 2005 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w ramach wznowienia postępowania sąd nie rozpoznaje po raz kolejny sprawy w pełnym zakresie, a jego działanie ma charakter kierunkowy i jest ograniczone przez skarżącego, który opiera skargę na konkretnej przyczynie. W postępowaniu tym nie jest więc możliwe rozpoznanie sprawy w granicach zakreślonych przez inne podstawy wznowienia niż powołane w skardze. Tym bardziej sąd nie może wyjść poza powołane w skardze podstawy wznowienia, badając dopuszczalność skargi. Sąd odwołał się w tej mierze zarówno

do orzecznictwa, jak i wprost do wydanego w rozstrzyganej sprawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r., uznając, że jest związany wyrażoną w nim wykładnią prawa.

Idąc dalej Sąd stwierdził, że z ustalonego stanu faktycznego wynikało jednoznacznie, że decyzje Wojewody [...] z dnia 5 lipca 1993 r. i Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 27 lutego 1996 r. są nieważne. Jako nieważne *ex tunc* nie mogą stanowić jakichkolwiek dowodów na okoliczności, które były nimi stwierdzone. Skarżący oparli skargi o wznowienie postępowania na zarzucie, że nie dysponowali w prawomocnie zakończonym postępowaniu istniejącym już wtedy dowodem wykazującym, że nieruchomości objęte powództwem były objęte działaniem art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, co z kolei miało wykazać, iż ich właścicielem jest w chwili obecnej Skarb Państwa oraz Gmina miejska K.. Jeśli jednak, jak zauważył Sąd Okręgowy, zarówno decyzja Wojewody K[...] z dnia 5 lipca 1993 r., jak i utrzymująca ją w mocy decyzja Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 27 lutego 1996 r., okazały się nieważne, to na ich podstawie nie można wykazać, że nieruchomości objęte powództwem były objęte działaniem dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, a w konsekwencji, że ich własność przeszła na Skarb Państwa, a następnie – w odniesieniu do części z nich – na rzecz Gminy miejskiej K.. W tej sytuacji należało zdaniem Sądu stwierdzić, że nie wystąpiły wskazane w art. 403 § 2 k.p.c. przesłanki w postaci środków dowodowych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

Sąd Okręgowy wyjaśnił ponadto, że przy pierwotnym rozstrzygnięciu sprawy Sady obu instancji przyjęły, iż wykazanie, że nieruchomości, dla których prowadzone są księgi wieczyste objęte powództwem, zostały objęte działaniem dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej spoczywa, zgodnie z art. 6 k.c., na stronie pozwanej. Uznały jednocześnie, że dokumentem wykazującym tę okoliczność nie jest zaświadczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. z dnia 20 października 1952 r., które stanowiło podstawę ujawnienia w księgach wieczystych Skarbu Państwa jako właściciela. Zgodnie z poglądem prawnym wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 października 2011 r. przyjęcie odmiennego rozkładu ciężaru dowodu byłoby niedopuszczalne.

Wobec tego, że skarżący nie powołali jako podstawy wznowienia jakichkolwiek innych nowych dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać, iż nie wykazali okoliczności, której udowodnienie ich obciążało zgodnie z art. 6 k.c. Nie było tym samym podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, jak również wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 25 lutego 2005 r.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał wniosek Gminy miejskiej K. z dnia 9 października 2018 r. o ponowne zawieszenie postępowania, motywowany faktem, że toczy się postępowanie administracyjne, w toku którego została wydana decyzja Wojewody [...] z dnia 19 września 2017 r. stwierdzająca, iż oznaczone nieruchomości pochodzące z nieruchomości ziemskiej „P.” podpadały pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Sąd wywiódł w tej mierze, że między wynikiem tego postępowania administracyjnego a obecnym postępowaniem nie ma zależności, o której mowa w art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. Wznowienie postępowania jest szczególnym, nadzwyczajnym środkiem służącym do wzruszenia prawomocnych orzeczeń sądowych w wypadkach wskazanych w art. 401-403 k.p.c., nie zostało natomiast ustanowione dla kolejnego rozstrzygania o kwestiach już prawomocnie zakończonych tylko z tego powodu, że wydane orzeczenia nie są akceptowane przez skarżącego, któremu nie udało się ich zmienić w drodze przysługujących środków odwoławczych oraz nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest skarga kasacyjna.

W ocenie Sądu, powołana przez skarżących podstawa wznowienia nie obejmowała decyzji z dnia 19 września 2017 r. Decyzja ta nie mogłaby stanowić podstawy wznowienia postępowania, o której mowa w art. 403 § 2 k.p.c., ponieważ tylko porównanie daty jej wydania i daty prawomocnego wyroku kwestionowanego skargą o wznowienie świadczy o tym, że dowód z tej decyzji nie mógłby zostać w tej sprawie powołany i przeprowadzony, lecz nie dlatego, że był niedostępny dla strony pozwanej, lecz dlatego, że wówczas nie istniał.

Uzupełniając Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na inne okoliczności, z powodu których skargi o wznowienie nie mogły zostać uwzględnione, związane ze zmianą stanu prawnego ujawnionego w części ksiąg wieczystych objętych powództwem.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli pozwani w zakresie oddalającym skargę o wznowienie postępowania. W skardze kasacyjnej pozwanego Skarbu Państwa zarzucono naruszenie art. 412 § 1 k.p.c.; art. 398²⁰, art. 316 § 1 w związku z art. 382 i art. 406 k.p.c.; art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 2 § 3 k.p.c. w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. nr 10, poz. 51, dalej – „rozporządzenie wykonawcze”), a także art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej w związku z § 5 rozporządzenia wykonawczego oraz art. 31 ust. 2 w związku z art. 10 u.k.w.h. W skardze kasacyjnej pozwanej Gminy miejskiej K. zarzucono naruszenie art. 412 § 1 k.p.c.; art. 381 w związku z art. 406 k.p.c.; art. 316 § 1 i art. 382 w związku z art. 406 k.p.c.; art. 177 § 1 pkt 3 w związku z art. 406 k.p.c.; art. 2 § 3 k.p.c. w związku z § 5 rozporządzenia wykonawczego; art. 398²⁰ k.p.c.; art. 195 § 1 w związku z art. 406 k.p.c., a także art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej w związku z § 5 rozporządzenia wykonawczego.

Na tej podstawie skarżący wniesli o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazane sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skarg kasacyjnych były zasadniczo zbieżne i koncentrowały się przede wszystkim wokół problemu kognicji sądu drugiej instancji orzekającego we wznowionym postępowaniu, z uwzględnieniem art. 412 § 1 k.p.c. i skutków wydanego w sprawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r. (art. 398²⁰ k.p.c.). Zdaniem skarżących Sąd Okręgowy błędnie uznał, że granice rozpoznania sprawy po wydaniu kasatoryjnego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r. stały na przeszkodzie uwzględnieniu nieostatecznej decyzji administracyjnej z dnia 19 października 2017 r., z której wynika, że sporne nieruchomości zostały objęte zastosowaniem art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Ponieważ decyzja ta jest przedmiotem kontroli

w postępowaniu administracyjnym, w ocenie pozwanych zasadne było ponadto zawieszenie postępowania cywilnego na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c., czego Sąd Okręgowy nie uczynił. W skardze kasacyjnej Gminy miejskiej K. zwrócono ponadto uwagę, że zgodnie z art. 381 w związku z art. 406 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody tylko wtedy, gdy strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, co nie może odnosić się do decyzji z dnia 19 października 2017 r. i wynikających z niej faktów, ponieważ decyzja ta nie istniała na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Charakter prawny skargi o wznowienie i struktura postępowania inicjowanego jej wniesieniem jest przedmiotem sporów doktrynalnych i niejednorodnych wypowiedzi orzecznictwa. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone; ich podłożem są nie tylko nie zawsze jasne zmiany stanu prawnego dokonywane po wejściu w życie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego, lecz także sposób recepcji rozwiązań znanych obcym systemom prawnym podczas prac kodyfikacyjnych prowadzonych w XX-leciu międzywojennym. W ślad za wypowiedziami części doktryny, w nowszym orzecznictwie zaaprobowano trójetapową konstrukcję postępowania toczącego się na skutek skargi o wznowienie postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 125, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2018 r., V CSK 356/17, niepubl. i z dnia 28 marca 2018 r., V CSK 284/17, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2018 r., V CSK 349/17, niepubl.). Pogląd ten należy uznać za trafny jako prawidłowo i w zgodzie z wzorcem dogmatycznym odzwierciedlający odmiennność przedmiotu aktywności sądu w każdym ze stadiów postępowania skargowego.

Złożenie skargi o wznowienie postępowania pociąga za sobą konieczność oceny jej dopuszczalności w aspekcie dochowania wymagań formalnych, przedmiotu zaskarżenia i uprawnienia (legitymacji) do wniesienia skargi, jak również terminowości jej wniesienia, co warunkuje możliwość merytorycznej oceny zasadności skargi. W stadium tym unaocznia się w najdalej idącym zakresie podobieństwo skargi o wznowienie postępowania do pozostałych środków zaskarżenia. Etap ten obejmuje również kontrolę, czy skarga została oparta na

ustawowej podstawie, a zatem, czy podane w niej okoliczności wpisują się w przynajmniej jedną z określonych w ustawie podstaw wznowienia postępowania. W drugim stadium badania podlega zasadność podniesionego w skardze żądania wznowienia postępowania, co wymaga zweryfikowania, czy powołane w skardze podstawy wznowienia rzeczywiście wystąpiły (*iudicium rescindens*). Jeżeli żądanie wznowienia postępowania zostało oparte na twierdzeniu, że doszło do wykrycia nowych faktów lub dowodów (art. 403 § 2 k.p.c.) sąd musi zatem ocenić, czy istotnie w okolicznościach sprawy można mówić o wykryciu nowych faktów lub dowodów, czy fakty te lub dowody - z perspektywy materiału zgromadzonego w prawomocnie zakończonym postępowaniu i poczynionych w nim ocen prawnych – mogłyby mieć wpływ na wynik tego postępowania, a także, czy strona nie mogła powołać się na nie w uprzednim postępowaniu. Negatywny wynik tego badania oznacza, że wznowienie postępowania jest niedopuszczalne, a skarga bezzasadna. W przeciwnym razie, przesądzwszy o istnieniu podstawy wznowienia, sąd przystępuje do rozpoznania sprawy *ex novo* (*iudicium rescissorium*), ale w granicach zakreślonych podstawą wznowienia (art. 412 § 1 k.p.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16).

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy, należało w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, że po uchyleniu przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 18 października 2007 r. postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 11 kwietnia 2007 r. odrzucającego skargi o wznowienie postępowania, na rozprawie w dniu 26 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy postanowił wznović postępowanie w sprawie. Postanowienie to oznaczało, że Sąd Okręgowy nie zdecydował się połączyć badania dopuszczalności wznowienia (zasadności skargi) z ponownym rozpoznaniem sprawy, a jednocześnie przesądzało o tym, że powołane w skargach o wznowienie decyzje administracyjne z dnia 5 lipca 1993 r. i dnia 27 lutego 1996 r. oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 lutego 1998 r. oddalający skargę od drugiej z tych decyzji, kwalifikowały się jako *nova reperta* w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. i – gdyby zostały ujawnione w prawomocnie zakończonym postępowaniu – mogłyby mieć wpływ na jego wynik. Doszło tym samym do stwierdzenia, że wystąpiła podstawa wznowienia postępowania, co otworzyło drogę do ponownego rozpoznania sprawy we wznowionym postępowaniu, stanowiącym

kontynuację postępowania apelacyjnego, pierwotnie zakończonego wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 25 lutego 2005 r. (por. co do skutków postanowienia o wznowieniu postępowania i jego mocy wiążącej np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 581/99, niepubl., z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 607/14, niepubl. i z dnia 6 listopada 2015 r., II CZ 75/15, niepubl., a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., I PO 1/08, OSNP 2009, nr 21-22, poz. 285 i z dnia 19 stycznia 2012 r., I PK 82/11, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 288).

Po uchyleniu art. 411 k.p.c. ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r., nr 13, poz. 98) konieczność wydawania postanowienia o wznowieniu postępowania, powszechnie akceptowana w dawnym stanie prawnym, stała się sporna. Uchylenie art. 411 k.p.c. nie stanowi jednak przekonującego argumentu na rzecz braku potrzeby, a tym bardziej niedopuszczalności wyraźnego rozstrzygnięcia o wznowieniu, które należy uznać za pożądane z punktu widzenia jasności sytuacji prawnej stron. Strony powinny mieć świadomość co do tego, na jakim etapie znajduje się postępowanie wszczęte skargą o wznowienie, nie jest to bowiem obojętne z punktu widzenia ich uprawnień procesowych w kontekście inicjatywy w zakresie gromadzenia faktów i dowodów oraz dysponowania przedmiotem postępowania. Stanowcze rozstrzygnięcie tego sporu nie było jednak konieczne, zważywszy, że postanowienie takie zostało *in casu* wydane, a ponieważ nie zostało poddane kontroli i uchylone (co do dopuszczalności kontroli postanowienia o wznowieniu por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 607/14 i z dnia 6 listopada 2015 r., II CZ 75/15) wiązało Sąd Okręgowy w toku ponownego rozpoznania sprawy zarówno po raz pierwszy, jak i po raz drugi w następstwie wydania przez Sąd Najwyższy wyroku kasacyjnego z dnia 14 października 2011 r.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego kasacyjnie wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy nie wyciągnął z tego stanu rzeczy właściwych konsekwencji. Sąd Okręgowy podniósł bowiem, że w sprawie – w związku z następczym stwierdzeniem nieważności decyzji z dnia 5 lipca 1993 r. i z dnia 27 lutego 1996 r. –

nie wystąpiły wskazane w art. 403 § 2 k.p.c. przesłanki w postaci środków dowodowych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a jednocześnie, że skarżący nie powołał jako podstawy wznowienia jakichkolwiek innych dowodów.

Stanowisko to świadczy o nietrafnym utożsamieniu ze sobą stadium oceny zasadności podstaw wznowienia, które zostało zakończone postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 26 lutego 2008 r., z ponownym orzekaniem we wznowionym postępowaniu (art. 412 § 1 k.p.c.). Skoro Sąd Okręgowy rozstrzygnął już o istnieniu podstawy wznowienia, nie mógł następnie jej zanegować, twierdząc, że w sprawie nie powołano środków dowodowych, o których mowa w art. 403 § 2 k.p.c. Z drugiej strony, w stadium, w jakim znajdowało się postępowanie po wydaniu przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 14 października 2011 r., bezprzedmiotowe było rozważanie, czy pozwani powołał jako podstawę wznowienia inne dokumenty niż powołane wcześniej decyzje, ponieważ etap badania podstawy wznowienia został już zamknięty.

Sytuacja, w której po stwierdzeniu podstawy wznowienia określonej w art. 403 § 2 *in medio* k.p.c. wystąpią zdarzenia mające wpływ na moc lub wiarygodność środków dowodowych lub na znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy faktów uznanych uprzednio za podstawę wznowienia, musi być rozpatrywana w płaszczyźnie wyniku postępowania, w którym następuje ponowne rozpoznanie sprawy (*iudicium rescissorium*), nie zaś następczego upadku podstawy wznowienia. Dotyczy to również przypadku, w którym *nova* zakwalifikowane uprzednio jako podstawa wznowienia staną się w toku wznowionego postępowania bezprzedmiotowe z punktu widzenia jego ostatecznego wyniku.

W analogiczny sposób należy ocenić sytuację, do której doszło w sprawie zakończonej zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem, kiedy to decyzje administracyjne, uznane najpierw za podstawę wznowienia postępowania cywilnego, zostały w dalszym toku postępowania administracyjnego, toczącego się równolegle do stadium *iudicium rescissorium*, uznane za nieważne. W tym kontekście należało też postrzegać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w kasatoryjnym wyroku z dnia 14 października 2011 r., w którym Sąd ten zanegował stanowisko powódki, jakoby decyzje z dnia 5 lipca 1993 r. i z dnia 27

lutego 1996 r. powołane jako podstawa wznowienia nie stanowiły dowodów, które mogłyby wpłynąć na wynik sprawy (art. 403 § 2 k.p.c.), a jednocześnie uznał, że odmowa zawieszenia postępowania cywilnego ze względu na dotyczące tych decyzji postępowanie sądownoadministracyjne, mogące prowadzić do stwierdzenia ich nieważności, naruszała prawo procesowe w sposób mogący mieć wpływ na wynik sprawy i zauważył, że zakwalifikowanie decyzji jako podstawy wznowienia nie przesądza ich wartości jako przyczyny uzasadniającej zmianę prawomocnego wyroku.

Na stanowisko to nie wpływa spostrzeżenie, że stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej pociąga za sobą skutek *ex tunc*. Czym innym jest bowiem ocena prawnej skuteczności decyzji administracyjnej jako indywidualnego aktu stosowania prawa przez organ administracji publicznej, czym innym zaś ocena decyzji administracyjnej jako wykrytego faktu lub środka dowodowego mogącego mieć wpływ na wynik sprawy i podważającego podstawę faktyczną prawomocnego wyroku. Następnie stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej uchyla *ex tunc* jej skutki prawne, co nie oznacza, że w chwili orzekania o wznowieniu postępowania decyzja ta nie mogła być prawidłowo poczytana za podstawę wznowienia postępowania *ob noviter reperta*, jeżeli strona – z uwagi na brak wiedzy o jej wydaniu – nie mogła się na nią powołać we wcześniejszym postępowaniu.

Z przedstawionych powodów za nietrafne należało także uznać wywody powódki przedstawione w odpowiedziach na skargi kasacyjne, w których podnoszono, że na skutek stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 5 lipca 1993 r. i z dnia 27 lutego 1996 r. odpadła podstawa wznowienia postępowania, co powodowało brak możliwości dalszego prowadzenia postępowania. Kwestia istnienia podstawy wznowienia została w sprawie rozstrzygnięta w sposób pozytywny postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 26 lutego 2008 r., a okoliczności, które miały miejsce po tej dacie, powinny podlegać uwzględnieniu w stadium *iudicium rescissorium*, według zasad właściwych tej fazie postępowania. Okoliczności te mogły zatem rzutować na wynik wznowionego postępowania, nie zaś na istnienie podstawy jego wznowienia.

Uchybienie polegające na błędnym zakwalifikowaniu stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 5 lipca 1993 r. i z dnia 27 lutego 1996 r. jako następczego upadku podstawy wznowienia nie przesądzało o zasadności skargi kasacyjnej, zważywszy, że w świetle art. 412 § 1 k.p.c. w praktyce powszechnie przyjmuje się, iż – mimo odmienności przedmiotu orzekania w następujących po sobie stadiach postępowania – oddalenie skargi o wznowienie postępowania następuje nie tylko wtedy, gdy sąd nie stwierdza podstaw do wznowienia postępowania (żądanie wznowienia jest bezzasadne), lecz także wtedy, gdy żądanie wznowienia było zasadne i do wznowienia postępowania doszło, lecz ponowne rozpoznanie sprawy prowadziło do tego samego wyniku (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., I CKN 475/98, niepubl., z dnia 13 maja 2009 r., III UK 5/09, OSNP 2001, nr 1-2, poz. 17, z dnia 19 stycznia 2012 r., I PK 82/11, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 288 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2020 r., I CSK 673/19, niepubl.). Jeśliby zatem prawidłowo uznać, że w toku ponownego rozpoznania sprawy okazało się, iż powołane jako podstawa wznowienia postępowania decyzje nie miały ostatecznie wpływu na wynik postępowania wobec ich następczej eliminacji z obrotu prawnego, rozstrzygnięcie kończące postępowanie skargowe byłoby tożsame, przy założeniu, że ponowne rozpoznanie sprawy sprowadzałoby się tylko do analizy wpływu na wynik postępowania decyzji powołanych jako podstawa jego wznowienia.

Rozstrzygającego znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonego kasacyjnie wyroku nie miało w konsekwencji to, w jaki sposób Sąd Okręgowy ocenił skutki stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 5 lipca 1993 r. i z dnia 27 lutego 1996 r., lecz to, czy rozpoznanie sprawy we wznowionym postępowaniu powinno sprowadzać się do zbadania ewentualnego wpływu tych decyzji na wynik postępowania, czy też Sąd Okręgowy powinien uwzględnić we wznowionym postępowaniu także inne podnoszone przez pozwanych okoliczności, w tym fakt wydania kolejnej decyzji z dnia 19 października 2017 r., stwierdzającej, że sporne nieruchomości podlegały działaniu art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Zakres, w jakim sąd ponownie rozpoznaje sprawę po wznowieniu postępowania, nie jest jednolicie postrzegany w doktrynie ani w orzecznictwie, co jest konsekwencją m.in. niejednoznacznej formuły przyjętej w art. 412 § 1 k.p.c. Podejmując ten problem w uchwale z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę – powołując szerokie orzecznictwo – że według jednego ze stanowisk ponowne rozpoznanie sprawy polega na zbadaniu, czy powołana w skardze podstawa wznowienia miała wpływ na prawomocne rozstrzygnięcie sprawy. W ujęciu tym zakres ponownego rozpoznania sprawy jest uwarunkowany powołaną w skardze przyczyną wznowienia i nie jest dopuszczalne wyjście poza jej granice. Zgodnie z konkurencyjnym zapatrywaniem, przy wykładni art. 412 § 1 k.p.c. należy uwzględnić, że przepis ten ma zastosowanie po stwierdzeniu istnienia podstawy wznowienia. Zaskarżone orzeczenie nie podlega wprowadzie uchyleniu, jednak ponowne rozpoznanie sprawy następuje przy założeniu, jakby orzeczenie to nie zostało wydane. W rezultacie sprawa wraca do stanu sprzed uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia i kontynuowane jest jej rozpoznawanie, przy czym przedmiot kontynuowanego postępowania jest taki sam, jak prowadzonego przed wydaniem orzeczenia zakwestionowanego skargą o wznowienie.

Pierwsza z referowanych koncepcji redukuje kognicję sądu orzekającego we wznowionym postępowaniu do kwestii ściśle związanych z podstawą wznowienia, akcentując, że skarga o wznowienie nie służy ponownemu rozpoznaniu sprawy i wykluczając sanację ewentualnych nieprawidłowości uprzedniego postępowania w warstwie faktycznej lub prawnej poza granicami podstawy wznowienia (por. – oprócz orzecznictwa powołanego w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16, np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 501/08, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2020 r., II PZ 2/20, OSNP 2021, nr 8, poz. 90). Aprobata dla drugiej koncepcji oznacza, że we wznowionym postępowaniu dopuszczalne jest na zasadach właściwych postępowaniu przed sądem pierwszej lub – stosownie do okoliczności sprawy – sądem drugiej instancji gromadzenie nowych faktów i dowodów, dokonanie *ex novo* oceny prawnej ustaleń faktycznych (*da mihi factum dabo tibi ius*) z uwzględnieniem ewentualnych zmian stanu prawnego, a także dysponowanie przedmiotem sporu przez strony.

Opowiedzenie się za jednym z tych wariantów interpretacyjnych wymagało *in casu* uprzedniego rozstrzygnięcia spornej między stronami kwestii, czy materia ta nie została objęta wykładnią prawa dokonaną w kasatoryjnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r. Wykładnia taka, zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., wiąże nie tylko sąd, któremu sprawa została przekazana, lecz także Sąd Najwyższy, czemu odpowiada niemożność oparcia skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1999 r., I CKN 1133/98, niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 68/18, niepubl.).

Wiążąca wykładnia prawa, której źródłem jest orzeczenie sądu wyższego szczebla lub – w przypadku Sądu Najwyższego – uprzedni wyrok tego Sądu, stanowi legitymowane ważkimi względami odstępstwo od związania sędziego wyłącznie Konstytucją RP i ustawami (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). W przypadku związania sądów niższego szczebla jest ona jednym z elementów, a jednocześnie warunkiem efektywności systemu kontroli instancyjnej i nadzoru jurysdykcyjnego realizowanego przez Sąd Najwyższy, w zakresie natomiast, w jakim jej adresatem jest Sąd Najwyższy, pozwala zapewnić jednolitość i przewidywalność wykładni prawa w konkretnej sprawie, stanowiąc logiczne uzupełnienie związania sądu niższego szczebla interpretacją pochodzącą od Sądu Najwyższego. Wyjątkowy charakter wiążącej wykładni prawa nakazuje postrzeganie jej granic w sposób ścisły, ze świadomością nadzwyczajnego charakteru tej sytuacji. Stosownie do tego, wiążąca wykładnia wynikająca z orzeczenia kasatoryjnego Sądu Najwyższego nie obejmuje wskazań co do dalszego postępowania ani też ogółu poglądów prawnych wyrażonych w jego uzasadnieniu, lecz tylko sposób rozumienia przepisów prawa interpretowanych w ramach podstaw kasacyjnych i zarzutów prowadzących do uchylecia zaskarżonego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2001 r., V CKN 437/00, Biul. SN Izba Cywilna 2002, nr 4, s. 50 i z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 230/15, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 60).

Racją jest, że w wyroku z dnia 14 października 2011 r. Sąd Najwyższy – odnosząc się do art. 412 § 1 k.p.c. – dostrzegł niejedność poglądów co do tego, czy we wznowionym postępowaniu sprawa jest rozpatrywana ponownie bez uwzględnienia jakichkolwiek innych okoliczności, takich jak „(...) zdarzenia mające miejsce po wydaniu prawomocnego wyroku, w tym zmiana oceny prawnej przez sąd orzekający”, wyrażając na tym tle pogląd, że zasadność skargi o wznowienie opartej na art. 403 § 2 k.p.c. jest uzależniona od tego, czy niezgłoszony wcześniej dowód – w kontekście materiału dowodowego danej sprawy – uzasadnia ocenę, że poprzednie rozstrzygnięcie było nieprawidłowe. Sąd Najwyższy podniósł również, że nie można uwzględnić skargi o wznowienie, jeżeli dowodowi temu takiej roli przypisać nie można, opierając się wyłącznie na odmiennej ocenie prawnej. Wywody te muszą być jednak zestawiane z innym fragmentem uzasadnienia, w którym wskazano, że zarzuty skargi kasacyjnej skupiały się na dwóch aspektach – istnienia podstawy wznowienia oraz dopuszczalności rozstrzygnięcia sprawy po wznowieniu postępowania z zastosowaniem odmiennej, niekorzystnej dla powoda, wykładni przepisów prawa niż zastosowana przy wydaniu pierwotnego wyroku.

Idąc tym torem, nie można było przyjąć, aby w rozważanym wyroku Sąd Najwyższy dokonał wiążącej wykładni prawa co do granic rozpoznania sprawy w fazie *iudicium rescissorium* w aspekcie dopuszczalności uwzględnienia we wznowionym postępowaniu nowych faktów lub nowych dowodów, wykrytych lub powstałych po wydaniu prawomocnego orzeczenia. Kasacyjny zarzut naruszenia art. 412 § 1 k.p.c. powódka łączyła z przekroczeniem granic rozpoznania sprawy we wznowionym postępowaniu ze względu na przyjęcie odmiennej wykładni prawa, opartej na nowych poglądach orzecznictwa, a w efekcie niedopuszczalnym przeniesieniem na powódkę ciężaru dowodu co do przejścia własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, wbrew ocenom prawnym poczynionym uprzednio w prawomocnie zamkniętym postępowaniu. Powódka nie zarzucała zatem wyjścia przez Sąd Okręgowy poza granice jego kognicji w aspekcie materiału faktycznego lub dowodowego, lecz podnosiła, że zmiana poglądów orzecznictwa nie może stanowić przyczyny wznowienia postępowania. Nawet zatem gdyby wywód Sądu Najwyższego zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 14

października 2011 r. rozumieć w ten sposób, że odnosił się on nie tylko do związania sądu uprzednią oceną prawną, lecz także granic ponownego rozpoznania sprawy w aspekcie kształtowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, to nie można byłoby uznać, iż wyrażony w tym zakresie pogląd prawny stanowił logiczną przesłankę uchylenia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 września 2009 r. w związku z oceną zarzutów skargi kasacyjnej. Tylko taka zaś interpretacja – zgodnie z koniecznością ścisłego postrzegania granic związania wynikającego w art. 398²⁰ k.p.c. – powinna korzystać z atrybutów wiążącej wykładni prawa (por. – obok powołanego wcześniej orzecznictwa – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 r., III CSK 169/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 101).

Na rzecz zajętego stanowiska przemawiają dwa dalsze argumenty. Po pierwsze, kwestia granic, w jakich we wznowionym postępowaniu jest możliwe uwzględnienie faktów i dowodów niewchodzących w skład materiału procesowego zgromadzonego w prawomocnie zakończonym postępowaniu nie była w ogóle istotna w sytuacji procesowej, w której Sąd Najwyższy rozstrzygał skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 września 2009 r. Po drugie, dostrzegając, że na skutek toczącego się postępowania sądowoadministracyjnego decyzje kwalifikowane jako podstawa wznowienia postępowania mogą zostać uznane za nieważne i wskazując w związku z tym na zasadność zawieszenia wznowionego postępowania cywilnego, Sąd Najwyższy *implicite* dopuścił możliwość uwzględnienia we wznowionym postępowaniu zdarzeń następczych (*nova producta*), w taki bowiem sposób należało zakwalifikować późniejsze rozstrzygnięcia zapadające w postępowaniu administracyjnym i sądowoadministracyjnym, które ostatecznie doprowadziły do stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 5 lipca 1993 r. i z dnia 27 lutego 1996 r. Próba postrzegania stanowiska Sądu Najwyższego jako zmierzającego do wyłączenia dopuszczalności nowości w ramach ponownego rozpoznania sprawy we wznowionym postępowaniu prowadziłyby zatem do sprzeczności.

Przyjmując, że zakres rozpoznania sprawy we wznowionym postępowaniu w aspekcie podstawy faktycznej wyroku nie został w sposób wiążący dla Sądu Najwyższego rozstrzygnięty w wyroku z dnia 14 października 2011 r., za trafny

należało uznać drugi z odnotowanych wcześniej poglądów, zgodnie z którym stwierdzenie istnienia podstawy wznowienia postępowania, a zatem przesądzenie zasadności żądania wznowienia, powoduje powrót sprawy do stanu sprzed uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia i konieczność kontynuowania jej rozpoznania przy założeniu tożsamości przedmiotu procesu, z uwzględnieniem ewentualnych nowych faktów i nowych dowodów, jeżeli są one dopuszczalne według reguł procesowych mających zastosowanie we wznowionym postępowaniu, przy uwzględnieniu etapu, w którym postępowanie to się znajduje (por. tak samo w nowszym orzecznictwie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, niepubl., z dnia 7 lutego 2018 r., V CSK 356/17, niepubl. i z dnia 28 marca 2018 r., V CSK 284/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., V CSK 349/17, niepubl. i z dnia 16 listopada 2018 r., I CSK 679/17, OSNC-ZD 2019, nr D, poz. 59). Miarodajny dla orzekania we wznowionym postępowaniu w aspekcie stanu faktycznego jest zatem, na podstawie art. 316 § 1 k.p.c., stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy we wznowionym postępowaniu (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94, niepubl., jak również orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1935 r., I C 1924/35, Zb. Urz. 1936, poz. 449).

Do odmiennego stanowiska nie skłaniał podnoszony przez powódkę argument związany z wyjątkowym charakterem skargi o wznowienie postępowania w kontekście zasady stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Argument ten ma niewątpliwie istotne znaczenie przy ocenie dopuszczalności skargi o wznowienie i w stadium *iudicium rescindens*, w którym weryfikacji podlega istnienie podstawy wznowienia postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2018 r., I CSK 679/17); musi on być także brany pod uwagę – w zakresie oceny istnienia podstawy wznowienia – w dalszym postępowaniu, jeżeli sąd połączył badanie podstawy wznowienia z ponownym rozpoznaniem sprawy. Z założeniem tym koresponduje związanie sądu powołaną przez stronę podstawą przy badaniu dopuszczalności wznowienia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2011 r., II PZ 24/11, niepubl. i z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CZ 91/12, niepubl.) i niemożność wzięcia pod uwagę

innej podstawy wznowienia, choćby była dostrzegalna w świetle materiału sprawy. Jeżeli zaś podstawę wznowienia stanowi wykrycie nowych faktów lub dowodów, ocena, czy fakty te lub dowody mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy następuje w warunkach związania dotychczasowymi ustaleniami i oceną prawną (por. uchwała Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16), dodatkowo zaś, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, sąd powinien zweryfikować, czy niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z powołanych w skardze faktów lub dowodów nie wynikała z niestaranności strony (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2021 r., II CSKP 55/21, niepubl. i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1312/00, niepubl. oraz z dnia 25 stycznia 2007 r., I UZ 38/06, OSNP 2008, nr 3-4, poz. 51).

Względ na ochronę stabilności prawomocnego orzeczenia traci natomiast na znaczeniu w stadium *iudicium rescissorium*, gdy doszło już do wznowienia postępowania, a sąd rozpoznaje sprawę ponownie. Zasadność żądania wznowienia oznacza bowiem, że dotychczasowe postępowanie okazało się dotknięte kwalifikowanymi nieprawidłowościami, których charakter jest tak daleko idący, że zdaniem ustawodawcy uzasadnia konieczność rozpoznania sprawy na nowo w celu wyeliminowania stwierdzonych wadliwości i – ewentualnie – zastąpienia uprzedniego rozstrzygnięcia orzeczeniem o innej treści. Postępowanie toczące się w tej fazie ma zatem w pełni rozpoznawczy, nie zaś kontrolny charakter; ten ostatni aspekt realizowany jest bowiem w fazach badania dopuszczalności skargi i istnienia podstawy wznowienia. Skoro postępowanie toczące się w stadium *iudicium rescissorium* ma rozpoznawczy charakter, to nie ma powodu, by obejmowało ono wyłącznie materiał procesowy zgromadzony w postępowaniu zakończonym zakwestionowanym skargą orzeczeniem; przeciwnie – powinno ono uwzględniać także materiał zgromadzony w toku ponownego rozpoznania sprawy we wznowionym postępowaniu. Materiał ten jako całość podlega ponownej ocenie sądu orzekającego we wznowionym postępowaniu, z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego na chwilę zamknięcia rozprawy we wznowionym postępowaniu (art. 316 k.p.c.).

Ujęcie to nie koliduje z art. 412 § 1 k.p.c., ponieważ przepis ten, wskazując, że ponowne rozpoznanie sprawy na nowo następuje w granicach określonych podstawą wznowienia, odnosi się do granic, w jakich rozpoznając sprawę „na nowo” sąd powinien ingerować w materiał procesowy zgromadzony przed wydaniem prawomocnego orzeczenia, powtarzając dokonane w nim czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2018 r., V CSK 356/17, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2017 r., I CZ 75/17, niepubl.). Nie limituje on natomiast możliwości przytaczania nowych faktów i dowodów w dalszym toku postępowania kontynuowanego na skutek wznowienia. Dopuszczalność takich przytoczeń należy oceniać według reguł właściwych dla postępowania toczącego się na skutek wznowienia, z uwzględnieniem mających zastosowanie w tym postępowaniu przepisów zmierzających do koncentracji materiału procesowego.

W sytuacji, w której skargą o wznowienie postępowania został zakwestionowany wyrok sądu drugiej instancji oddalający apelację, ponowne rozpoznanie sprawy następuje według reguł właściwych dla postępowania apelacyjnego (por. na tle rewizji postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1973 r., II CR 689/72, OSNCP 1973, nr 12, poz. 217, a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PZ 62/02, OSNP 2004, nr 11, poz. 195, z dnia 8 września 2010 r., III PZ 6/10, OSNP 2012, nr 1-2, poz. 12 i z dnia 21 lipca 2017 r., I CZ 75/17, niepubl.). Zasadnicze znaczenie w tej mierze mają zatem art. 382 i art. 381 k.p.c., z których wynika z jednej strony, że sąd drugiej instancji jest powołany do „zbierania materiału” na równi z sądem pierwszej instancji, z drugiej zaś, że może on pominąć nowe fakty lub nowe dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Według tych reguł należy oceniać dopuszczalność rozszerzenia materiału procesowego (faktycznego i dowodowego) przed sądem drugiej instancji także wtedy, gdy postępowanie przed tym sądem jest kontynuowane na skutek wznowienia postępowania.

Za nietrafne w tym kontekście należało uznać wywody Sądu Okręgowego, w których Sąd ten akcentował, że decyzja z dnia 19 września 2017 r., na którą powołano się we wznowionym postępowaniu, nie mogła stanowić podstawy

wznowienia, ponieważ nie istniała w dacie wydania prawomocnego wyroku objętego skargą o wznowienie postępowania. Podkreślenia wymaga raz jeszcze, że czym innym jest ocena istnienia podstawy wznowienia, czym innym zaś powołanie się na nowe fakty lub dowody we wznowionym już postępowaniu. Okoliczność, że określony fakt lub dowód nie mógłby stanowić podstawy wznowienia postępowania *ob noviter reperta*, ponieważ nie istniał w chwili prawomocnego zakończenia postępowania, nie oznacza, że nie może on zostać wzięty pod uwagę jako *novum productum* we wznowionym postępowaniu, jeżeli powołanie się nań jest dopuszczalne zgodnie z regułami określającymi zasady gromadzenia materiału procesowego w tym postępowaniu.

Odmawiając znaczenia decyzji z dnia 19 września 2017 r. z powołaniem się na art. 412 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy naruszył zatem ten przepis, przy czym nie ma znaczenia, czy naruszenie to wynikało z dokonania przez Sąd Okręgowy jego nieprawidłowej wykładni, czy też z błędnego przekonania, że niedopuszczalność uwzględnienia tej decyzji wynikała z wiążącej wykładni prawa przedstawionej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 października 2011 r. Skutkiem tego uchybienia było naruszenie art. 316 i art. 382 w związku z art. 406 k.p.c., a także art. 381 k.p.c. przez nieprawidłowe niezastosowanie tego przepisu do oceny faktów powołanych przez stronę na etapie wznowionego postępowania apelacyjnego. Zarzuty sformułowane w tym zakresie w skargach kasacyjnych okazały się zatem zasadne.

Pozostałe zarzuty kasacyjne miały charakter konsekwencyjny wobec zarzutów dotyczących sposobu postrzegania przez Sąd Okręgowy granic rozpoznania sprawy we wznowionym postępowaniu, a ich ocena na obecnym etapie postępowania byłaby przedwczesna. Potrzeba rozstrzygnięcia o celowości ponownego zawieszenia postępowania ze względu na tok postępowania administracyjnego (art. 177 § 1 pkt 3 w związku z art. 406 k.p.c.) zaktualizuje się wtedy, gdy Sąd Okręgowy uzna, że w świetle art. 381 k.p.c. nie zachodzi podstawa do pominięcia powołanych przez pozwaną twierdzeń i dowodów związanych z toczącym się postępowaniem administracyjnym i wydaną w nim decyzją z dnia 19 września 2017 r., co jest warunkowane oceną, czy wcześniejsze powołanie się na te fakty było możliwe, a zarazem potrzebne. W razie uznania, że nowości nie

podlegały pominięciu, Sąd Okręgowy powinien rozważyć, czy rozstrzygnięcie sprawy we wznowionym postępowaniu zależy od wyniku toczącego się postępowania administracyjnego, uwzględniając całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, skutki, jakie decyzja administracyjna wydawana na podstawie § 5 rozporządzenia wykonawczego wywiera dla postępowania cywilnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 72 i z dnia 18 maja 2011 r., III CZP 21/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 133) i wiążące stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 października 2011 r., według którego uwzględnienie skargi o wznowienie nie może być oparte jedynie na odmiennej ocenie prawnej, kogo obciąża ciężar udowodnienia faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy.

W podstawach skargi kasacyjnej Gminy miejskiej K. wskazano ponadto art. 195 k.p.c. Wiązało się to z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy, według których na skutek czynności prawnych dokonanych w marcu i kwietniu 2007 r., a zatem już po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 25 lutego 2005 r., doszło do zmian stanu prawnego ujawnionego w sześciu księgach wieczystych objętych procesem, na skutek których w księgach tych jest obecnie ujawniony jako właściciel inny podmiot niż powódka bądź którykolwiek z pozwanych.

Ustalenia te Sąd Okręgowy poczytał za dodatkową przeszkodę do uwzględnienia skarg o wznowienie postępowania. Stanowisko to należało jednak uznać za co najmniej niejasne, jeżeli zważyć, że w tym samym fragmencie uzasadnienia Sąd zauważył, że „(...) ewentualne oddalenie powództwa (...) nie może doprowadzić do żądanego przez skarżących stanu wpisów w księgach wieczystych”. Wywód ten sugeruje, że Sąd Okręgowy przyjął, iż dokonane w międzyczasie wpisy stoją na przeszkodzie powrotnemu ujawnieniu w księgach wieczystych pozwanych, wychodząc z założenia, że pozwani, wnosząc skargi o wznowienie i żądając oddalenia powództwa, domagali się utrzymania w księgach wieczystych *status quo* ocenianego na chwilę wytoczenia powództwa.

Przedmiotem postępowania we wznowionym postępowaniu apelacyjnym nie jest jednak żądanie pozwanych, lecz w dalszym ciągu żądanie uzgodnienia treści

ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym w kształcie pierwotnie zgłoszonym w powództwie, a rolą Sądu Okręgowego jest ocena jego zasadności z uwzględnieniem, w ramach przysługującej mu kognicji, zmian stanu faktycznego, do których doszło po wytoczeniu powództwa, w tym w trakcie postępowania apelacyjnego. Sąd powinien zatem rozważyć, czy z uwzględnieniem zdarzeń prawnych, do których doszło w tym czasie, żądanie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przez dokonanie wpisów pożądaných przez powódkę jest zasadne, czy też nie, nie zaś to, czy wznowione postępowanie mogłoby doprowadzić do tego, że w księgach wieczystych figurowaliby pozwani.

Niezależnie od tego dostrzec trzeba, że jeżeli do księgi wieczystej są wpisane osoby, których praw może dotyczyć wynik postępowania toczącego się na podstawie art. 10 u.k.w.h., powinny one zająć stanowisko strony tego postępowania, w razie potrzeby na skutek wezwania sądu do wzięcia udziału w postępowaniu w charakterze pozwanego, przy zastosowaniu art. 195 § 1 i 2 k.p.c. Zaniechanie tego wezwania prowadzi co do zasady do naruszenia art. 195 § 1 i 2 k.p.c., co dotyczy także sytuacji, w których wpis nowego właściciela (współwłaściciela) następuje w toku postępowania zmierzającego do uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., V CSK 347/12, niepubl. i z dnia 19 października 2016 r., V CSK 105/16, niepubl., w których wykluczono stosowanie w postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym art. 192 pkt 3 k.p.c.).

Brak wskazania tych osób przez powoda, mimo wezwania sądu, pociąga za sobą oddalenie powództwa, ponieważ interes prawny w uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przysługuje powodowi tylko nierozłącznie wobec wszystkich osób, których praw może dotyczyć żądane uzgodnienie, przy uwzględnieniu, że wyrok uwzględniający powództwo musi być skuteczny i wiążący wobec ich wszystkich. (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 31/17, OSNC 2018, nr 4, poz. 39 i z dnia 19 października 2017 r., III CZP 59/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 72). Jeżeli jednak wyjątkowo, w związku ze wznowieniem postępowania w sprawie, konieczność wezwania do wzięcia udziału w charakterze pozwanych ujawni się dopiero we wznowionym

postępowaniu toczącym się przed sądem drugiej instancji, może to skutkować – ze względu na wyłączenie stosowania art. 195 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym (art. 391 § 1 zdanie drugie k.p.c.) i wolę zapobiegnięcia pozbawienia instancji osób wezwanych, koniecznością uchylecia zaskarżonego apelacją wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 r., III CKN 948/00, OSNC 2003, nr 5, poz. 68). Sytuacja ta jest zbliżona do przypadku, w którym sąd drugiej instancji uchyla kasatoryjnie zaskarżony apelacją wyrok ze względu na niezastosowanie przez sąd pierwszej instancji art. 195 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 790/16, OSNC-ZD 2018, nr D, poz. 57 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2019 r., IV CZ 2/19, niepubl. i z dnia 13 grudnia 2019 r., II CZ 71/19, niepubl. oraz powołane tam orzecznictwo).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 406 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[r.g.]

[a.ł.]